

## Sprawozdanie z działalności stowarzyszenia Akademia Siatkówki

Pani Przewodnicząca,  
Panie i Panowie Radni,  
Pani Wójt,  
Szanowni Państwo.

Mój pomysła utworzenie siatkówki w Trzebiechowie narodził się już bardzo dawno, w czasie gdy jeszcze nie byłem radnym. Wszyscy doskonale pamiętamy, że za czasów poprzedniej władzy cały trzebiechowski sport ukierunkowany był tylko i wyłącznie na jedną dyscyplinę sportową. Wszyscy młodzi ludzie, nie mając najmniejszego prawa wyboru - skazywani byli tylko i wyłącznie na piłkę nożną. Podczas swojej kampanii wyborczej jak i w okresie późniejszym wielokrotnie rozmawiałem z wyborcami, którzy podsyłali mi różne propozycje, również te sportowe. Pierwszym krokiem była próba powołania Akademii Siatkówki przez mojego brata, mieszkańca naszej gminy, trenera siatkówki. Losy trenera są wszystkim doskonale znane, nadchodzi dzień, dzwoni telefon i następuje zmiana miejsca pracy. Tak było w przypadku brata: wyjechał do pracy do Rzeszowa, przerywając realizację naszego wspólnego pomysłu. Wiedziałem doskonale, że sam nie jestem w stanie tego kontynuować. Przeprowadziłem wiele rozmów aż w końcu podjąłem się tego wyzwania.

Powołaliśmy Stowarzyszenie, utworzyliśmy Trzebiechowską Akademię Siatkówki, zgłosiliśmy zespół seniorów do rozgrywek III ligi. Aby móc tylko zgłosić potrzebowaliśmy 600 złotych. Zawodnicy wyłożyli z własnych pieniędzy. Dzięki przychylności Pani Wójt otrzymaliśmy do dyspozycji halę, nie mając nawet przysłowiowej złotówki. Rozpoczęliśmy rozmowy z ludźmi, którzy nam zaufali. Pozyskaliśmy sponsorów dzięki którym mogliśmy zakupić 22 piłki Molten po 230 zł każda, komplet meczowy strojów, siatkę treningową i meczową, tablicę wyników, wózek do piłek, częściowo wykleiliśmy linie boiska, naprawiliśmy zdemolowane słupki i wykonaliśmy na nie osłony zabezpieczające.

Rozpoczęliśmy pracę z najmłodszymi adeptami siatkówki: zakupiliśmy dla nich kolejne piłki, zakupiliśmy nowe stroje treningowe, aby żadnego dziecka nie wyróżniać. Sprzęt jest nowy a nie używany ZAKUPIONY NA GIEŁDZIE. Zorganizowaliśmy pachołki oraz inny sprzęt niezbędny do

nauki odbicia sposobem dolnym. Rodzice uczęszczających na zajęcia naszej Akademii dzieci dobrowolnie wpłacają comiesięcznie 50 złotych, wszyscy objęci są ubezpieczeniem. Zajęcia cieszą się dużym zainteresowaniem zarówno dzieci jak i rodziców. Gdyby Stowarzyszenie dysponowało budżetem pozwalającym na spokojną działalność to na pewno zrezygnowalibyśmy z wpłat rodziców. W 28 dni stworzyliśmy COŚ z NICZEGO, bez pieniędzy Urzędu Gminy. Szanujemy każdą

złotówkę, na mecze wyjazdowe, a każdy wyjazd to około 200 km jeździmy swoimi samochodami, gdyż na autobus nas po prostu nie stać. Przed każdym meczem w Trzebiechowie do przedmeczowej prezentacji u boku starszych kolegów wychodzą z ogromnym uśmiechem na twarzach członkowie Akademii. Wielkim przeżyciem jest dla nich wspólny okrzyk i "przybicie popularnej piątki" z zawodnikami drużyny przeciwnej. Kto z Państwa był na meczu to takie obrazki mógł zobaczyć. Odkąd powstała drużyna seniorów o Trzebiechowie zrobiło się głośniejsze w radiu, prasie i w internecie. Jest to bardzo duża promocja naszej gminy, promocja bez wydania przez gminę złotówki. Zawodnicy grający w halach na terenie całego województwa dumie wychodzą w koszulkach z napisem "GMINA TRZEBIECHÓW" i walczą o punkty nie dla siebie, tylko dla Trzebiechowa, niezależnie gdzie zamieszkują. Mecze w Trzebiechowie, na które przychodzi coraz więcej publiczności to wspaniała oferta skierowana do mieszkańców naszej gminy na długie, sobotnie popołudnie. O wspaniałej atmosferze w trzebiechowskiej hali ciepło wypowiadają się drużyny przeciwne, o czym pisała prasa, o czym mówiło Radio "Zachód". W chwili obecnej drużyna seniorów to "zamiejscowci", podobnie jak było w roku 2005 z drużyną "Parkovii", w której grała "armia zaciężna" z Zielonej Góry, Sulechowa, Klenicy. Na palcach jednej ręki można było wymienić zawodników z Trzebiechowa. Na stworzenie swojej drużyny potrzeba czasu. Tak właśnie było z piłkarzami. Po to też założyliśmy Akademię

Siatkówki aby stworzyć po kilku latach pracy z najmłodszymi swoją drużynę. Wyszkolenie siatkarki czy siatkarza to proces długofalowy.

Być może już za kilka lat doczekamy się trzebiechowskiej Skowrońskiej czy trzebiechowskiego Kurka. Jeżeli jest takie zapotrzebowanie i możliwość to należy dziecku stworzyć możliwość wyboru dyscypliny, nie skazywać wszystkich, zarówno dziewcząt oraz chłopców na grę w piłkę nożną. Nie ukrywajmy, że nie jest to dyscyplina dla dziewcząt, zwłaszcza w Trzebiechowie i okolicy. W zajęciach naszej Akademii uczestniczą w większości dziewczynki. Naszą działalnością zainteresował się już główny koordynator Szkolnych Ośrodków Siatkarskich województwa lubuskiego, który przybył na nasze zajęcia w ubiegłym tygodniu.

Pragnę dodać, że Ośrodki te działają pod szyldem Polskiego Związku Piłki Siatkowej w Warszawie. Na swoją działalność mamy wiele pomysłów: m.in. chcemy podczas ferii zimowych zorganizować "Tydzień z siatkówką", w maju/czerwcu planujemy "Trzebiechowskie Święto Siatkówki dla każdego".

#### **Panie i Panowie Radni.**

Przy podziale gminnego budżetu na rok 2016 proszę nas nie karać za to, że potrafimy pozyskać sponsorów. Staramy się jak tylko możemy we własnym zakresie i nie wyciągamy ręki tylko po pieniądze, ubogiego trzebiechowskiego podatnika.

Na koniec chciałbym się zwrócić do radnego Rafała Ćwiertniewicza z gorącą prośbą, z prośbą o pomoc.

Panie radny: największą pomocą jaką oczekuję od Pana to proszę nam nie przeszkadzać, nie nastawiać negatywnie na nas Pańskich piłkarzy. Z całym szacunkiem odnoszę się do każdej dyscypliny sportowej. Niech Pan pamięta, że dzieci nie mogą być KARTĄ PRZETARGOWĄ w realizacji Pańskiej działalności. Mam nadzieję, że tej pomocy Pan nam nie odmówi za co wszyscy będziemy Panu bardzo wdzięczni.

Panie Radny: Wręcę Panu naszą koszulkę, która niech Panu posłuży jako podpowiedź - jak można w bardzo krótkim czasie stworzyć coś z niczego, bez udziału gminnych pieniędzy ale przy wykazaniu się własną inicjatywą i zaangażowaniem.